

## Pożegnanie lata

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Anita Rożek, Marek Sochacki**

Kiedy lato zamknie drzwi na ptaków klucz  
Tak banalnie, jak co roku o tej porze  
Co zrobimy, budząc się z krótkiego snu  
Gdy poranny chłód zastąpi słońca promień  
Czy pójdziemy brzegiem morza jakby nic  
Nie zdarzyło się i zdarzyć się nie mogło  
A ta kartka w kalendarzu, kiepski greps  
Tylko chłodno, coraz bardziej chłodno

Nie przysyłaj mi listów ni wierszy  
Zasuszonych ziół i ptasich piór  
Nie obiecuj mi lądów i planet  
Tak odległych, że mogą być nasze  
Mnie wystarczy argument dotyku  
Przytulenia jak można najczulej  
I nadzieja, że znów przyjdzie lato  
Nie zostanie na drugiej półkuli

Nie poradzisz nic niestety na ten klimat  
Rozpalając wyobraźnię dręczy ciało  
Ziarnem piachu wpycha się do buta  
Krzykiem mewy drażni pamięć obolałą  
Jesień liście ostatnią posługę  
Już oddaje, gdy stoisz na moście  
W swoich górach pożółkłych na śmierć  
Pijesz wodę letejską z miłości

Proszę nie pij wody z tej rzeki  
Choć niepokój żarem usta ci wysusz  
Lepiej mostem przejdź na drugą stronę  
I tam lata nad Letą poszukaj

**POBIERZ PLAYBACK**